

HISTORIA I TRADYCJA

<http://hit.policja.gov.pl/hit/aktualnosci/217224,Poswiecenie-szkoly-policyjnej-w-Zyrardowie.html>
2022-05-20, 03:00

POŚWIĘCENIE SZKOŁY POLICYJNEJ W ŻYRARDOWIE

Data publikacji 07.05.2022

W dniu 20 grudnia 1925 odbyła się. uroczystość poświęcenia szkoły policyjnej w Żyrardowie.

O godzinie 9 rano na dworcu warszawskim zebrali się zaproszeni goście, a mianowicie: zastępca komendanta głównego H. Wardęski; insp. Kom. Gł. Foerster; komendant P. P. województwa warszawskiego, inspektor Tomanowski; ksiądz poseł Wyrębowski; ksiądz kapelan Kolasiński; naczelnik wydz. bezpiecz. wojew. warszawskiego, Godlewski; kierownik działu wyszkolenia Komendy Głównej, podinsp. Sobolewski, starosta sochaczewski Olpiński oraz nadkomisarze Okręgu warszawskiego: Markiewicz, Landy, Stypinski i Miciński.

W drodze do Żyrardowa, na stacji Grodzisk, grono jadących gości powiększyli: starosta błoński Wężyk; jego zastępca Galotzy; miejscowy inspektor szkolny, Lubelski; miejscowy komendant P. K. U., major Gadowski.

Na dworcu w Żyrardowie powitał gości prezydent miasta Broszkiewicz.

Po przyjęciu raportu od obecnej na dworcu kompanii honorowej, p. zastępca komendanta głównego wraz z towarzyszącym mu orszakiem skierował się do szkoły, gdzie uroczystość rozpoczęta została mszą świętą, odprawioną w sali szkolnej przez ks. posła Wyrębowskiego, w asystencji ks. kapelana Kolasińskiego.

Po odprawieniu mszy, w czasie której pienia religijne wykonał miejscowy chór „Echo”, ks. poseł Wyrębowski wygłosił podniosłe przemówienie, podkreślając trudne zadania pracy policyjnej.

Następny z kolei przemówił insp. Tomanowski, kreśląc w krótkich słowach historię utworzenia Szkoły w Żyrardowie i składając serdeczne słowa podziękii miejscowym działaczom, którym w dużej mierze zawdzięcza szkołę swe powstanie, a więc: dyrektorowi zakładów Żyrardowskich, Foulonowi oraz jego zastępcy, Beinowi, którzy ofiarowali na użytek szkoły imponujący gmach; władzom miejskim, które na wyekwipowanie szkoły asygnowały 2,500 zł.; wreszcie członkom komitetu obywatelskiego, w osobach prezydenta miasta, Broszkiewicza, prezesa rady miejskiej, Blachowskiego, ławnika Kłossowskiego i rejenta Bocheńskiego, dzięki którym, drogą zorganizowania szeregu imprez dochodowych, zebrany został dla szkoły dodatkowy fundusz 2,300 zł.

Jako gospodarz powiatu wystąpił starosta Wężyk, witając w krótkich a serdecznych słowach zgromadzonych gości, poczem uczestnicy uroczystości udali się na plac ćwiczebny, gdzie kompanja szkolna popisywała się ćwiczeniami, pod kierunkiem komendanta szkoły, aspir. Przyborowskiego. Szczególnie efektownie wypadło tworzenie formacyj wystąpienia zbrojnego, jak klinów, czworoboków i t. p., formacyj pomysłowo obmyślonych przez kierownika ćwiczeń.

Ponieważ uroczystość poświęcenia szkoły połączona była z ukończeniem drugiego kursu przodowników, przeto z kolei rzeczy nastąpiło w gmachu szkolnym rozdanie świadectw, poprzedzone przemówieniem p. zastępcy komendanta głównego, który, podkreślając trudne zadania policjanta polskiego, wezwał uczniów do niezrażania się obecnym stanem rzeczy i trwania niezłomnie na stanowisku. Rozdania świadectw dokonał osobiście p. zastępca komendanta głównego, który specjalnymi wyrazami uznania obdarzył dwóch uczniów: st. przód. Waczkowa, który ukończył szkołę jako wybitnie uzdolniony oraz st. post. Dudzińskiego, który wykazał specjalne uzdolnienie w strzelaniu do tarczy, uzyskawszy 42 strzały celne—na 50 możliwych.

Po rozdaniu świadectw, które odbyło się w obecności wykładowców szkoły: aspir. Przyborowskiego, sędziego Borkowskiego, lekarza dr. Holla, prof. Zielińskiego oraz przód. Bogdanowicza, przemawiał nacz. wydz. bezp. wojew. warsz. Godlewski, podkreślając, że jako kilkuletni szef bezpieczeństwa miał możliwość stwierdzenia stałego postępu, jakie czyni policja w służbie.

Uroczystość zakończona została skromnym obiadem, podczas którego przemówienia wygłosili między innymi: prezydent miasta Broszkiewicz i prezes rady miejskiej Blachowski.

Pierwszy, w przemówieniu ze swadą wygłoszonym, trafnie charakteryzując rolę policjanta, przyrównał go do żołnierza, który w dodatku ma doczynienia z frontem na wszystkie strony.

Drugi mówca, przedstawiciel sfer robotniczych, nawiązując do przykrego wspomnienia, jakie pozostawił po sobie policjant zaborczy, oświadczył, że do polskiego policjanta sfery pracujące mogą odnosić się z zaufaniem.

W czasie uroczystości dokonano szeregu zdjęć fotograficznych i filmowych.

Źródło: „Na Posterunku”, nr 1/1926, zdj. NAC

